Nr 87. Dnia 22 Kwietnia. Czwartek. Dnia 10 (22) Kwietnia 1875 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k, 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 8itej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Za prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 6 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 35, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Sotera i Kaja MM.
Jutro: S. Wojciecha Biskupa Męczennika.
Sobota: SS. Bony P. i Fidelisa M.
Niedziela: S. Marka Ewangelisty.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 50 | Długość dnia god. 14 minut 18
Zachód „ „ 7 „ 8. | Przybyło „ „ 6 „ 46.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: SS. Marcelina i Kleta M.
Wtorek: S. Teofila Biskupa.
Środa: S. Witalisa Męczennika.
Czwartek: S. Piotra Męczennika.

Postanowienie o zastosowaniu ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku do Warszawskiego okręgu sądowego.

(Najwyżej zatwierdzona 19 lutego 1875 roku).
(Ciąg dalszy, patrz Nr Kur. 86).

171. W razie śmierci dłużnika podczas egzekucji wyroku, egzekucja zawiesza się do czasu przyjęcia spadku (art. 724, 767, 768, 770, 774—810, 1,004—1,006 ks. 3 kod. cyw. i 5, 125—131 ust. hyp. z 1818 r.), lub wyznacza się kurator takowego (art. 811—814 ks. 3 kod. cyw. i dodatk. do tych artykułów postanowienia), chybaby sąd, na żądanie egzekwującego, nakazał dalsze egzekwowanie; lecz sprzedaż majątku, o której zostały zrobione drogą ustanowioną ogłoszenia, w żadnym razie nie odkłada się.

(W uchyl. art. 959).

172. Egzekwującemu dozwala się żądać, gdzie należy, bezzwłocznego, po upływie terminów do sporządzenia spisu inwentarza i namysłu, mianowania kuratora spadku.

(W uchyl. art. 960).

173. Jeżeli za życia dłużnika nie było przystąpione do egzekucji wyroku, to do takowej przystępuje się nie wprzód, jak po posłaniu osobom, które przyjęły spadek lub wyznaczonemu kuratorowi takowego, nakazu egzekucyjnego.

(W uchyl. art. 961.)

174. Oprócz przedmiotów wymienionych w punktach 1—7 artykułu 973 ustawy cywilnego postępowania sądowego, nie podlegają w żadnym razie zajęciu i te, które według miejscowych praw cywilnych uważają się za nieruchomości według przeznaczenia.

(W zam. art. 973 punktu 8, 974 i 975).

175. Przy egzekwowaniu jednego z małżonków, zajęcie i sprzedaż ruchomości znajdujących się wspólnem ich mieszkaniu, odbywają się z zachowaniem praw o stosunkach majątkowych pomiędzy małżonkami (art. 191—235 kodeksu cywilnego z 1825 r.).

(W zam. art. 976).

176. W wypadkach wskazanych w ar. 1,074 ustawy cywilnego postępowania sądowego, zajęte papiery procentowe, akcje lub obligacje odsyłają się dla odbycia sprzedaży do banku polskiego, który, po strąceniu wydatków sprzedaży, oraz procentu komisowego i pieniędzy przypadających za przesłanie, resztę uzyskanej summy odsyła do sądu.

(W zam. art. 1,074, 1,075 i 1,076).

177. Egzekucja nie może być rozciągnięta na pensje i kapitały alimentarne, oznaczone przez sąd, z wyjątkiem wypadku, kiedy egzekucja ta odbywa się za alimenta właśnie.

(W uzup. art. 1,078).

178. Aż do czasu przejrzenia ustawy o służbie cywilnej i dodatkowych do niej postanowień, ustawy o emeryturze, postanowień pocztowych, postanowień o entrepryzach dla skarbu, zarządów miejskich i instytucji publicznych, oraz oddzielnych postanowień o rozciągnięciu egzekucji na płace urzędników różnych władz i zarządów, komornicy przy stosowaniu artykułów 1,078—1,090 ustawy cywilnego postępowania sądowego, powinni stosować się także do oddzielnej instrukcji, ułożonej z uwzględnieniem wyżej przytoczonych ustaw i postanowień.

(W uzup. art. 1,090).

179. Przy zajęciu, oszacowaniu i sprzedaży nieruchomych majątków zachowują się przepisy ustanowione w artykułach 978, 991—997, 999, 1,003, 1,008, 1,029, 1,034—1,039, 1,047—1,049, 1,051, 1,064 i 1,069 ustawy cywilnego postępowania sądowego, z nadaniem wierzycielom hypotecznym praw, z których według artykułów 994, 995, 997, 999 i 1,037 pomienionej ustawy, korzystają egzekwujący i dłużnik, a według artykułu 1,029—wszyscy wierzyciele, którzy rozciągnęli egzekucję na majątek. Oddzielne przepisy, właściwie dotyczące majątków nieruchomych, zawarte w artykułach 1,095—1,208 ustawy cywilnego postępowania sądowego, stosują się z zmianami, jekie ustanowione są przez niniejsze postanowienie.

(W uchyl. art. 1,094).

III. Co do cywilnego postępowania sądowego.

180. Przy zaregulowaniu egzekucji do majątku nieruchomego, mającego hypotekę, zarazem z przesłaniem dłużnikowi nakazu egzekucyjnego, na żądanie egzekwującego wydaje się rozporządzenie o wniesieniu tego nakazu do księgi hypotecznej, według przepisów ustanowionych dla czynności hypotecznych; jeżeli zaś majątek niema hypoteki, to kopja nakazu, jednocześnie z posłaniem jej dłużnikowi, składa się sądowi, przy którym ma się odbyć sprzedaż majątku.

181. Wniesiony na podstawie artykułu poprzedzającego do księgi hypotecznej nakaz egzekucyjny, otrzymuje moc nadaną przez ustawy hypoteczne ostrzeżeniom.

(Artykuły 180 i 181 zastępują art. 1,006 ust. cyw. post. sąd.)

182. Artykuły 1,097—1,100 ustawy cywilnego postępowania sądowego stosują się do majątków nieruchomych niemających hypoteki, przyczem kładziony na zasadzie przytoczonych artykułów areszt, zastępuje się przez złożenie kopji nakazu egzekucyjnego sądowi właściwemu. Co zaś do majątków mających hypotekę, do których zaregulowana jest egzekucja, zachowują się przepisy ustaw hypotecznych i wydanych w ich rozwinięciu postanowień.

(W za . art. 1,097—1,100).

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykon. za NNr 97 98 i 99 wydanym, zamieszczono:* Polecam Kommisarzom uczątkowym sprawdzić czyli we wszystkich domach znajdują się przy bramach przeprowadzone do mieszkań stróży, dzwonki i czy takowe są w należytym stanie i tych właścicieli lub rządców, w domach których dzwonki znalezione będą w stanie złym znaglić do przyprowadzenia onych niezwłocznie do porządku; nadal zaś czuwać nad akuratnym wykonaniem niniejszego rozporządzenia, pod odpowiedzialnością miejscowych starszych dozorców policyjnych i właścicieli domów, za uchylenie się od takowego.

— Polecam Kommisarzom uczątkowym zarządzić sprawdzenie czyli we wszystkich domach znajdują się tablice obejmujące listę lokatorów z wyszczególnieniem Numeru zajmowanych przez nich mieszkań, czyli tablice te są w należytym porządku i zawieszone w miejscach wskazanych i tych właścicieli lub rządców w domach których tablice znalezione będą w stanie złym zobowiązać, ażeby takowe niezwłocznie przyprowadzili do porządku zaleconego przez rozkazy moje z r. 1871 za Nr 102 i 117. (G. P.)

—*a*— Kto bliżej się zastanawia nad postępem pracy kobiecej w naszym przemyśle, ten doszedł już zapewne do tego przekonania, że tylko drobne rękodzieła i przemysł, nie przekraczający granic domowej pracy, może być dla naszych niewiast właściwym.

Nie przebrzmiały jeszcze głosy publicystów, rozbierających i nicujących po swojemu ideę wyzwolenia kobiet; nie przebrzmiały krzyki owych krańcowych reformatorów, którzy chcieli w zupełności zatrzeć różnicę istniejącą pomiędzy płciami i rozkazali kobiecie dzierżyć młot w rękach i za pługiem postępować; nie przebrzmiały, powtarzamy, te myśli i idee, których ojczyzną Zachód, gdy u nas, w Warszawie, trud niewieści inny zupełnie przyjmować poczyna kierunek od tego, jaki szermierze języka i pióra nakreślili w szpaltach dzienników lub na posiedzeniach instytucji wszelakiego rodzaju propagatorskich.

Głosy te wywarły swój skutek, bo do pracy się wzięto, ale nie wywarły go bynajmniej w tym stopniu, jak chciało pierwiastkowe założenie.

Młody spółpracownik małego pisemka szpalty całe zapisując uwagami o celu kobiety i stanowisku, jakie niewiasta u nas zajmowała i zajmuje, przykłady czerpał w spółczesnych dziejach Ameryki i takie drogi wskazywał, jakiemi amerykanki postępują. Nie zważał na niesłychaną różnicę pojęć i umysłów, na różnicę jaka występując w każdym szczególe, kobiety nasze otacza aureolą wyższości serca i uczucia.

Podobały mu się kobiety na katedrze—naszym matkom i siostrom na katedrę wchodzić polecał. Podobała mu się kobieta przed kratką: nuż-ci pisać o dodatnim wpływie kobiet na rozwój jurysprudencji. Podobała mu się niewiasta zapisująca mixtury przy łożu konającego człowieka: a o lekarkach u nas błogie wysnuwał nadzieje.

Słowem najkardynalniejszą wadą dotychczasowej propagandy równouprawnienia kobiet u nas, była chęć przeflancowania zamorskich pojęć na grunt naszej błogiej prostoty, chcącej widzieć matkę przy dziecku, żonę przy boku męża, dziewicę, sposobiącą się do trudnych obowiązków żony i matki.

Skutkiem więc tych mylnych pojęć i krzyków, jakie wygłaszaniu ich towarzyszyły, pracę niewieścią nie cofnęły z prostej drogi przez praktykę wskazanej budujące przykłady zamorskiej, a nawet zaoceanowej działalności kobiecej.

Jedyny przykład, zecerstwo, nie należy jeszcze nazwać *skutkiem*, gdyż przy obecnym stanie tej gałęzi pracy nie można wnioskować, czy kobieta będzie zecerem czy nim być nie może. Przedsiębrane zaś dawniej przez panią Schmidt przykłady ostatnie przypuszczenie raczej przyjąć polecają.

Powiedzieliśmy tedy, że to wszystko nie zdołało cofnąć kobiet z drogi, po której bez przykładów Ameryki i Anglji postępować musi ich praca.

Jaka to droga?

Odpowiedź nie trudna i krótka. U nas kobieta była przedewszystkiem *nauczycielką*, a zajęcie to wypływające niejako z celu kobiet, ich zdolności pedagogicznych i cierpliwej łagodności, piastowane było z zadowolnieniem uczennic i samych uczących. Płaca, obniżona za naukę w skutek chorobliwej przez pewien czas panującej mody sprowadzania zagranicznych guwernantek, obecnie wznosić się już poczyna, powoli wprawdzie ale stanowczo, do wysokości przyzwoitego wynagrodzenia. Oprócz tego, kobieta jęła się zajęć z konieczności tylko, a więc takich, jakie są jej płci właściwe.

O tem właśnie chcielibyśmy powiedzieć słów kilka.

Jakie są zajęcia właściwe kobietom? Ha, praca nie ciężka i nakazująca o ile możności stykanie się ze swą płcią; praca, której mężczyzni, do trudniejszej przeznaczeni, podejmować nie powinni. Dotąd główną uwagę zwracano na szycie, dziś uwaga ubogich niewiast skierowaną jest ku innemu zajęciu, stanowiącemu w tej już chwili pewną naszego miasta właściwość (1), zajęcia, które prawdopodobnie nie wszystkim rzemieślnikom się podoba i które nawet było powodem prośby do Władzy o poparcie.

Zajęciem tem jest *fryzjerstwo*.

Każdy przyzna, że wyrazy jakieśmy położyli na wstępie, że tylko drobne rękodzieła podejmowane być powinny przez kobiety, stosują się tu najzupełniej.

Przechodź, łaskawy czytelniku, ulicami Warszawy w godzinach od 9ej do 12ej. Spotkasz mnóstwo młodszych i starszych kobiet z grzebieniami pod pachą i pakunkiem zawierającym przybory kosmetyczne w ręku.

To fryzjerki.

Każda z nich, mając 10 do 12 domów i pobierając w każdym 2 lub 3 ruble miesięcznie, zarabia na utrzymanie swe łatwiej niż szyciem zarabiaćby mogła, a domy nasze, przyjmując fryzjerki, powodują się względami głównie ekonomicznemi.

Z czasem wyrobiwszy tkwiący w pewnym kierunku smak swój estetyczny, kobiety-fryzjerki wyrugują stanowczo mężczyzn-kolegów z buduarów dam, pozostawiając im tylko zajęcie w warsztacie, jak czesanie poplątanych włosów sztucznych, robienie peruk, loków, szynionów, etc., etc.

W roku zeszłym podobno, fryzjerzy zazdrośnym spoglądając okiem na koleżanki wdzierające się w przysługujące im prawa przy toaletach i konsolach dam, a przedewszystkiem w prawo wypłacanego im *rubla* za „wizytę", i redukujące koszt ostatniej do połowy tej summy, udali się do jednej z władz miejscowych z prośbą o zabronienie kobietom prowadzenia procederu fryzjerskiego.

Odpowiedź naturalnie była odmówną i od tej chwili datuje się stanowczy przewrót we fryzjerstwie warszawskiem i przybycie nowej drogi pracy kobietom chcącym uczciwym zajęciem na życie zarabiać.

Takie to drogi obierać powinny niewiasty, a wskazywanie ich leży w obowiązku publicystów.

Nie zapatrujcie się, panowie koledzy po piórze, na przykłady Ameryki,—z przykładów warszawskich wyciągajcie stosowne wnioski i sadźcie samodzielnie krzewy, któreby na naszym gruncie przyjąć się mogły tak zdrowo i tak dobrze, jak fryzjerstwo kobiece.

Wiadomości miejscowe.

= Przed dziesięciu dniami podaliśmy wiadomość o ciekawych scenach, jokie odgrywają się w więzieniu dłużników na Lesznie, gdzie naprzykład we wtorek dnia 6 kwietnia r. b. „mieszkańcy tego przybytku wyprawili na cześć nowo przybyłych i za długi tamże osadzonych małżonków R. (którzy zmuszeni zostali dzieci swe doma zostawić) weselną ucztę. Dla podniesienia wesołości przyjęto ich nawet muzyką, oddawszy im w posiadanie osobny pokoik."

Za całą uwagę do tej oryginalnej dość wiadomości dodaliśmy jedynie słowa: „Łzy plączą się nieraz ze śmiechem, dramat kończy się ucieszną krotochwilą. Dobrze iż bieda umie się pocieszać."

Wzmianka ta miała nieszczęście niepodobania się panu J. Szczuka Nadzorcy aresztu dłużników. Pan nadzorca kozy żżyma się nie tylko na nas, ale i na inne pisma i wystąpił we wczorajszym Kurjerze Codziennym z artykułem, zaprzeczając jak się po więziennemu wyraża, podobnym fałszom.

Rzecz dziwna, całe zaprzeczenie jest po prostu bez żadnej ogródki potwierdzeniem naszej wzmianki z przytoczeniem tylko jeszcze szczegółów. Pan nadzorca przyznaje, że dnia 6 kwietnia r. b. do aresztu przybyli małżonkowie R., przyznaje dalej, że „jeden z dłużników gra na skrzypcach, a taka rozrywka, byleby nie wychodziła z granic przyzwoitości, nie jest w tym zakładzie wzbronioną."

Powiada też pan nadzorca: „że nowoprzybyli uczestniczyli po szabasowej *kolacji* w powszechnych u żydów talmudycznych *śpiewach*, które mówiąc nawiasem, bywają czasem za głośne i zakrawają więcej na *zabawę dzikich* bez żadnej cywilizacji ludzi." Była więc kolacja i śpiewy.

Pytamy więc szanownego pana nadzorcę czemu wła-

(1) Tu szukać należy powodu wystąpienia naszego w tej przebrzmiałej już kwestji. (Przyp. Aut.)

ściwie przeczy, skoro jak przekonywają przytoczone z artykułu słowa, same tylko potwierdzenia w nich znajdujemy.

Przepraszamy wreszcie czytelników za nasz artykuł nieco może *za długi*, alež tu szło właśnie o areszt za długi.

= Wkrótce w sądzie apelacyjnym ma być sądzona sprawa o tytuł własności znacznych bardzo dóbr w Płockiem. W sprawie tej z obu stron stają najpierwsze siły obrończe.

= Hr. Adolf Mostowski napisał świeżo obszerniejszych rozmiarów poemat pod tytułem: „Wśrod zieleni i głazów“ znajdujący się już obecnie pod prassą. Tenże sam autor zamierza podobno wkrótce wydać książkę zbiorową, w której będą pomieszczone prace pióra celniejszych pisarzy. Prócz tego drukowanych czcionkami Roedera w Lipsku wyszło w ostatnich czasach kilka utworów muzycznych Michała Zawadzkiego i S. Stefanowicza napisanych do piosnek pana Mostowskiego.

= „Kaliszanin“ ostrzega okolicznych obywateli, iż ze względu na bliskie sąsiedztwo Pruss, mogą być narażeni na stratę, jeżeli zeniedbają właściwej w pieniężnych interesach ostrożności. Pojawiły się albowiem już w obiegu fałszywe marki ($\frac{1}{3}$ talara) wprowadzone od niedawna, jako zasadnicza moneta państwa niemieckiego. Poznać je można po odrębnym, niepodobnym do srebrnego, blasku, po mdłem odbiciu, a raczej odlaniu liter i herbu, po głuchym dźwięku i łatwości, z jaką giąć się i *nożem krajać dadzą*.

= Przytaczaliśmy niedawno pochlebny sąd krytyki niemieckiej o symfonji pana Zygmunta Noskowskiego. Spotykamy się znów z podobną wzmianką w specjalnej publikacji niemieckiej, wychodzącej w Berlinie pod nazwą „Neue-Berliner Musik Zeitung“.

Obecnie gdy pan Noskowski powrócił z tak zaszczytnie ukończonych studjów, Towarzystwo Muzyczne Warszawskie zapewne zechce zaznajomić publiczność naszą z utworami kompozytora, który możność kształcenia się za granicą zawdzięcza tej instytucji.

Koncert w którym wykonanąby była symfonja pana Noskowskiego, dowiódł by, że stypendjum nie zostało zmarnowane, a tem samem, że działalność Towarzystwa muzycznego nie przeszła zupełnie bez śladu—jak o tem w chwilach agitacji stronnicze opowiadały głosy.

= Zarząd drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej postanowił z dniem 15 marca r. b. wyprawiać co niedziela i święto tak zwane pociągi spacerowe, które docierać będą aż do Skierniewic. W tymże samym czasie nastąpić ma zwykła zmiana zimowego rozkładu jazdy na rozkład letni.

= Wczoraj wzniesiono sztandary przed gmachem kościoła Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, celem odnowienia go na zewnątrz. Cały kościół powleczony zostanie szarą olejną farbą.

= Na ulicy Twardej, tuż przy rogu Maryańskiej buduje się dom murowany dwupiętrowy. Obecnie jest on niby ramą złożoną z cegieł, w której trudnoby dopatrzeć należycie rozkładu lokalów. Wszakże wielka tablica wystawiona przed parkanem ogłasza wynajem takowych od 1 lipca r. b. Nie zazdrościmy nowym lokatorom wygód higienicznych.

= Z powodu nadchodzących świąt v. s. w dniach 22, 23 i 24 b. m. jako w czwartek, piątek i sobotę Wielkiego Tygodnia przedstawienia teatralne zawieszone zostały. Widowiska w cyrku także miejsca mieć nie będą.

= Przejazd po ulicach Szpitalnej i Mazowieckiej z powodu naprawy bruku wstrzymany został. Komunikacja odbywa się przez Nowy-Świat i Marszałkowską.

= W Dąbrowie górniczej wzniesiony będzie nowy kościół katolicki. Plany i kosztorysy przesłano do zatwierdzenia właściwej władzy. Znaczna część kosztów pokrytą zostanie z dobrowolnych ofiar miejscowej ludności.

= W niedzielę odbył się uroczyście wm. Tomaszowie pogrzeb ś. p. Püschla i robotników, którzy przy eksplozji kotła śmierć w gruzach fabryki znaleźli. Wszyscy prawie mieszkańcy okolicy pospieszyli z oddaniem ostatniej posługi tym, co jak rycerze w boju, wśród pracy życie stracili. Trumny zabitych poniesiono na barkach.

= Opowiadano nam, że na rogu ulicy Wareckiej i placu Dzieciątka Jezus, gdzie dziś istnieje zakład stolarza Olsztyńskiego ma stanąć Hotel. Miejscowość ta jest z tego względu pamiętną iż istniał tu znany pensionat Marchanda, z którego wyszło wiele znakomitych ludzi.

= Donosiliśmy o działaniach filii Banku Polskiego w Łodzi, obecnie nadmieniamy że działanie drugiej tam istniejącej instytucji a mianowicie Banku Handlowego, przedstawiają bardzo pokaźną cyfrę a mianowicie ogólny obrót w r. 1874 liczy się blisko na 22,000,000 rs.

= Z powodu przypadającego obecnie w Ciechanowcu jarmarku na konie udało się tam wiele osób z Warszawy i okolic. Pomiędzy innemi pojechał też dowódzca Warszawskiej straży ogniowej pułkownik Annenkow w celu zakupienia pewnej liczby koni do użytku straży.

= Wczoraj przy ulicy Brackiej obaliła się w skutek silnego prądu wiatru część parkanu possesji Nr 5. Wypadku żadnego nie było. W domu pod Nr 6 przy ulicy Wierzbowej, wiart zerwał kawał komina blaszanego, który spadając nie zrządził żadnej szkody.

= Coś tam w górze dziwnego się dzieje!

Wczoraj słońce uśmiechnięte — dziś skryło się za chmur oponą. Nawet drobny śnieżek pruszy, zimno dolegać poczyna.

Ma słuszność uczony Czech, którego przepowiednie pewno pamiętacie!

= (Art. nad.)—*Szanowny Panie Redaktorze!*— Niejednokrotnie słyszałem skargi na robactwo w kuchniach, podług przekonania wielu nie do wytępienia—według zdań pań warzących, nie należy je rozdrażniać gdyż tem zawzięciej rzucają się do garnków z pokarmami. Muszą tego zdania być i piekarze tutejsi, gdyż nieraz po rozłamaniu bułeczki znajdujemy zamiast rodzenka mniej ponętne bakalie. Doświadczenie przekonało mnie jednak, że bardzo łatwo pozbyć się tych natrętów, zwłaszcza karaluchów, za pomocą sproszkowanego boraksu, biorąc go po równej części z mączką cukrową.—Mięszaninę tę sypie się po kątach, półkach, kominach, jednem słowem gdzie tylko okazuje się robactwo; czynność tę należy przynajmniej raz w tydzieć powtarzać. Środek ten polecam gospodyniom.—*L. S.*

= W maju, a mianowicie dnia 12go, odbędzie się w Magistracie m. Warszawy licytacja na dostawę kar.

= Berlińska orkiestra Fliege'go, grywająca obecnie w Reischallenie berlińskim, licząca 50 przeszło artystów, w dniu 8mym maja r. b. da pierwszy koncert w Dolinie Szwajcarskiej.

= Wczoraj znajdowało się na widowiskach osób: w Teatrze Wielkim 1,057, w Resursie Obywatelskiej 107, w Cyrku 1,394, w Alhambra 360, w Tiwoli 100, w Muzeum 72. Przyjechało 528. Wyjechało 466.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Bezimiennie rs. 1 dla biednej Matki 6ga dzieci której szycie na maszynie zostało wzbronione, dla kupienia maszyny do robienia pończoch; rs. 2 dla biednych zebrane w skarbonce domowej; bezimiennie rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji; od Telegrafistki z podwyższonej pensji rs. 2 dla najbiedniejszych; od F. rs. 2, od E. W. kop. 50, dla staruszki z ulicy Kruczej.

= Rzeczywist yRadca Stanu *Ryżow*, wyjechał do Petersburga.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Władysławowi Bersohn.* — Kursa akcji i papierów publicznych nie były notowane w dniu 19 kwietnia dla powodu, jaki „Gazeta Handlowa“ podała pod cedułą giełdy warszawskiej, mianowicie nie złożenia na termin oznaczony raportów przez agentów przysięgłych. Notowań więc urzędowych nie było; że zaś w dniu 20 kwietnia notowania były niższe, to leży już w charakterze obrotów i tendencji giełdowej. W każdym więc razie, czy to ze szkodą, czy zyskiem pańskim, należy trzymać się notowania *urzędowego* z dnia 20 kwietnia.

— ***Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej*** Na zasadzie Art. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl Art. 910 Kodeksu Cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 10 (22) marca r. b. postanowiła: zawartym w testamencie ś. p. Józefy z Grinbergów 1° voto Boguckiej, 2° voto Hryniewicz z d. 27 czerwca 1874 roku zapis tytułem wieczystego funduszu dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, summy jaka pozotsanie ze sprzedaży nieruchomości pod Nr 626 w Warszawie położonej, po spłaceniu legatów prywatnych, jak również stempla i kosztów, przyjąć na warunkach w powyższym tesstamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek Zarządzający Czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— ***Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej*** W celu wykonania w roku bieżącym Testamentu ś. p. małżonków Zonenbergów, Rada Miejska, za pośrednictwem pism publicznych, wezwała kandydatów pragących współubiegać się o pozyskanie wsparcia z rzeczonego legatu.

W następstwie czego, otrzymane podania konkurentów, Rada Miejska przesłała do miejscowego Zarządu Gminy Starozakonnych, dla sprawdzenia osobistego położenia proszących.

Po otrzymaniu zaś kwalifikacyjnych opinij, Rada Miejska na posiedzeniu z d. 3 (15) marca r. b. postanowiła rozdzielić:

a) summę rsr. 512 kop. 6 tytułem wsparcia między 10-ciu biednych członków rodziny zapisodawców, z których najmniejsze wsparcie wynosi rs. 10, a najwyższe rs. 200 dla jednej osoby i

b) summę rsr. 2,048 kop. 23 tytułem wsparcia, między 187 biednych starozakonnych, nienależących do familji zapisodawców z których najmniejsze wynosi rsr. 2 najwyższe rsr. 275 dla jednej osoby.

Wsparcia takowe komu należało wypłaconemi zostały.

Członek Zarządzający Czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— Komitetet domu Schronienia „Przytulisko“ podaje do publicznej wiadomości sprawozdanie z obrotu funduszów za miesiąc styczeń, luty i marzec r. b. Bilans ten przedstawia się, jak następuje: *Dochód.* 1) pozostawało w kassie z roku 1874 rs. 5 kop. 73; 2) dochód z Bazaru rs. 1,611 k. 60; 3) z ofiar Opiekunek rs. 71 k. 80; 4) z puszek rs. 79 kop. $7\frac{1}{2}$; 5) dochód z „Żywych Obrazów“ rs. 1,458 k. $67\frac{1}{2}$; 6) procent od zapisu JW. Hrabiego Małachowskiego rs. 45 kop. $43\frac{1}{2}$; 7) z kwesty Wielkotygodniowej rs. 145 k. 92; 8) z robót w Zakładzie rs. 18 k. 62; razem rs. 3,466 k. $85\frac{1}{2}$. *Rozchód.* 1) żywność rs. 156 k. $33\frac{1}{2}$; 2) ubranie rs. 10 k. 25; 3) porządki rs. 4 k. $78\frac{1}{2}$; 4) opał, światło i pranie rs. 55 k. $24\frac{1}{2}$; 5) utrzymanie kaplicy i ubiorów kościelnyah rs. 24 kop. 71; 6) pensja kapelana i administracja rs. 59 k. 75; 7) nieprzewidziane wydadki rs. 30 k. 28; 8) reszta długu hypotecznego rs. 910; 9) na dalszą budowę domu rs. 1,183 k. 66; 10) assekuracja od ognia rs. 19 kop. $2\frac{1}{2}$; razem rs. 2,452 kop. 04. Dochodu było 3,466 rs. $85\frac{1}{2}$ kop. Rozchodu 2,452 rs. 04 k. Zostaje więc w kassie 1,014 rs. $81\frac{1}{2}$ kop. Obecnie w Zakładzie znajduje się na czasowem schronieniu kobiet 20, na których pożywienie daje się dziennie porcji 60, chleba funtów 27. Budowa nowego domu postępuje: stosownie do umowy z budującym potrzeba na 1 czerwca r. b. zapłacić 2,000 rsr., na 1 lipca r. b. przy zdaniu robót także 2,000 rubli; summ tych, jak widać ze sprawozdania Komitet nie posiada, tylko wdanie się dobroczynnych osób mogłoby pomyślnie dla sprawy załatwić te trudności i dać możność pomieszczenia w tym roku 40 kobiet i 12 starców w nowym domu. Zarząd „Przytuliska“ zajmuje osoby, pozostające w Zakładzie ręcznemi robotami, stosownie do uzdolnienia i sił, między innemi wyrobione są piękne kwiaty papierowe, mogące być z powodzeniem używanemi do ubioru kościołów. Obstalunki na te kwiaty przyjmują się u nadzorczyni w samym Zakładzie — Prezes Komitetu *Bronisław Skarżyński.*

— Miasto Odessa uzyskało od Ministra Skarbu upoważnienie na zaciągnięcie pożyczki czterech miljonów rubli.

— Dnia 19 b. m. rozpoczęły się w Petersburgu posiedzenia zjazdu przedstawicieli kolei żelaznych uczestniczących w prostej komunikacji pomiędzy Odessą Petersburgiem przez Białystok.

— „Pet. Wiad.“ piszą: „Zakomunikowano nam, że zaprowadzenie nowych instytucji sądowych w guberniach Zachodnich i innych, zwłóczy się dla braku środków pieniężnych, których w tym celu ogromnie wiele potrzeba. Przypuszczają nawet, że zastosowanie ustaw sądowych w warszawskim okręgu sądowym z tegoż powodu będzie także odroczone na czas dość długi, jeżeli administracja miejscowa nie znajdzie na to jakich bądź środków specjalnych.“

— W roku 1874 w Cesarstwie Rossyjskiem urodziło się 3,011,338 dzieci, umarło 2,429,942 osób, czyli przybyło ludności 581,395; wstąpiło wzwiązki małżeńskie par 610,320. Według tego wykazu, jedno urodzenie przypada na każde 10 sekund, jedna śmierć na 12 sekund, jedno zawarte małżeństwo na $\frac{1}{2}$ minuty, tudzież co 55 sekund wzrasta ludność o jednego człowieka.

† Jutro, t. j. d. 23 w Piątek, za spokój dusz ś. p. Gracjana **Wendy**, b. majora w. pol. i jego małżonki Agnieszki z **Zawadzkich**, odbędzie się w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu o godzinie 10 rano Wotywa Żałobna, na którą pozostali synowie zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. 5457

† W dniu 23 Kwietnia r. b. to jest w Piątek w 25 rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha **Oliwińskiego**, byłego A. T. W., o god. 10 z rana, odbędzie się Żałobna Wotywa za spokój jego duszy, na którą pozostała żona z córkami zaprasza Krewnych i Przyjaciół. 5461

† W dniu 24 Kwietnia w Sobotę, jako w piątą rocznicę ś. p. Konstantego Księcia **Lubomirskiego**, odbędzie się za jego duszę Żałobne Nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu wprost Skweru o godzinie 10 i na Powązkach o godzinie 11 z rana, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. 5419

† W sobotę t. j. w dniu 24-tym kwietnia r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Macieja **Placzkowskiego**, Obywatela m. Warszawy i Członka Archikonfraterni Literackiej, odprawiać się będzie, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana, Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, na które pozostała wdowa z familją, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza. —5457—

† Za duszę ś. p. Eugienjusza **Zielińskiego**, b. Sekretarza Zarządu Solnego w Krakowie, zmarłego w Montrena w Szwajcarji w dniu 15 Marca r. b., odbędzie się żałobne Nabożeństwo w dniu 24 t. j. w sobotę o godzinie 11-ej rano w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała rodzina zaprasza. —5471—

† Ś. p. Wiktor-Józef **Babiński**, syn Franciszka Bronisławy z Wiewiórskich, po długich i bardzo ciężkich cierpieniach zasilony Chlebem Żywota i ŚS. Sakrementami opatrzony w 15 wiośnie życia, zasnął w Bogu, w dniu 21 kwietnia r. b. o godzinie 11 w nocy. Nieutuleni w żalu rodzice, bracia i siostry zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego na żałobne Nabożeństwo, które odbędzie się w dniu 23 b. m. t. j. w piątek o go-

dzinie 10 rano, w kościele Ś. Aleksandra oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 5-tej po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —5,786.—

† Ś. p. Aniela z Jasińskich Zielińska, żona Rejenta, przeżywszy lat 52, przeniosła się do wieczności w dniu 21 Kwietnia 1875 r. Stroskany mąż, dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m. i r. to jest w Piątek, o godzinie 3 po południu, z domu przy ulicy Leszno Nr 2, na Cmentarz Powązkowski. Msze Ste za spokój duszy odprawiają się od godziny 10 rano rano przy zwłokach. 5439

† W dniu 20 kwietnia zakończył życie ś. p. Kazimierz **Jaroszewski**, były obywatel ziemski gub. Wołyńskiej; zmarł we wsi Miszywku Garwackim gub. Płockiej. Ś. p. Kazimierz przez ciąg swego życia odznaczał się prawym i zacnym charakterem, w postępowaniu z innymi był jak najszlachetniejszym, wszyscy go za to kochali i szanowali. Największą stratę poniosły dwie sieroty, którym ś. p. Kazimierz zastępował ojca i opiekuna. Nieodżałowana strata dla całej jego rodziny i znajomych. Cześć ci szlachetny mężu i opiekunie sierot. Wieczny spokój twoim cieniom. *F. G.*

† W dniu wczorajszym umarł w Krymie, w mieście Jałcie, Józef **Sommer**, w 26 roku życia, syn Wojciecha Sommer, Ajenta Przys. G. W. i Józefy z Lilpopów.

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Podaje do wiadomości, że z d. 1 Maja r. b. stopa procentu pobieranego od wkładów na rachunki przekazowe, zniżoną zostaje o $^1/_2$% *(pół od sta)* w stosunku rocznym a mianowicie.

	Członkom Towarzystwa	Osobom obcym
a) od wkładów wymaganych na żądanie	4%	$3^1/_2$%
b) od wkładów wymaganych za 3 dni wypowiedz. . .	$4^1/_2$%	4%
c) od wkładów wymaganych za 7 dni wypowiedz. . .	5%	$4^1/_2$%
Zaś od dnia dzisiejszego, od kapitału na dłuższą lokację terminową Towarzystwo płaci:		
d) z terminem trzymiesięcznym	$5^1/_2$%	5%
e) z terminem półrocznym	6%	$5^1/_2$%
f) „ „ rocznym . .	$6^1/_2$%	6%

Kapitały na lokacyj, których termina jeszcze nie upłynęły, pozostają na poprzednich warunkach, aż do dnia ich płatności.

Równocześnie obniżoną zostaje stopa procentu pobieranego od pożyczek pod zastaw papierów publicznych poręczonych a mianowicie:

z $7^1/_2$% na 7% w stosunku rocznym, od pożyczek z terminem dłuższym nad 1 miesiąc;

zaś na $6^1/_2$% od pożyczek z terminem krótkim, lub wymagalnych na żądanie Towarzystwa *(on call).*

Wiadomości Polityczne.

Tekst noty niemieckiej z 15 b. m. ogłoszony przez „Gazetę Kolońską“ wypowiada następujące myśli: Rząd niemiecki żałuje, że Belgja nie usłuchała rad jakie jej w nocie poprzedniej udzielił: (co do owej zmiany prawodawczej, o której tylokrotnie wspominano). W każdym razie jednak Belgia sama najlepiej ocenić może wszystkie trudności parlamentarne, jakie napotyka projektowane uzupełnienie praw obowiązujących. Przedewszystkiem chodzić powinno o uznanie samej konieczności w teorji, ocenienie zaś praktycznych trudności stać musi na drugim planie. Zadanie zasłonięcia obywateli państw sąsiednich przed zakłóceniami wewnętrznego pokoju, oraz zapobieżenia mąceniu stosunków międzynarodowych, zadanie to interesuje nietylko Belgję, ale wszystkie państwa o pokój dbałe. Każdy wiek rozwiązywał je na swój sposób, wedle swej możności. Wiek dzisiejszy nie jest już tak jak dawniejsze skłonnym do wyłącznego wynoszenia nieograniczonej udzielności państwa ponad zobowiązania międzynarodowe. Środki komunikacyjne spotęgowane ze wzrostem cywilizacji, zacieśnione bardziej węzły solidarności interesów—zmieniły postać rzeczy. Stosunki ogólnie-cywilizacyjne oddziaływają na wzajemne stosunki państwowe. W obecnym przypadku urzeczywistnieniu się projektowanej obrony (Abwehr) stają na drodze rozliczne przeszkody, ale dyskussja w każdym razie ułatwi zadanie przez rozjaśnienie kwestji, co już w pewnej mierze i dotychczas nastąpiło. W samych już Niemczech przez tę dyskussję zwrócono uwagę na braki prawodawstwa, podobne do istniejących w Belgii. Prawodawstwo niemieckie również niedostatecznie osłania państwa obce przed napaściami poddanych niemieckich. Nie było dotychczas zażaleń, bo nie było i przestępstw, ale kanclerz ani chwili czasu nie tracąc nie przestawał wzywać władz cesarstwa do obmyślenia środków prawodawczych. Jakie przyjęcie znajdą propozycje rządowe, tego jeszcze przewidzieć nie można. Jest nadzieja, że Belgia pójdzie za przykładem Niemiec dając nowy dowód przywiązania do dobrych z niemi stosunków. Gdyby się nawet usiłowania nie powiodły, utorują one drogę do porozumienia się wszystkich państw w równej mierze interesowanych.

W tem miejscu nota pruska występuje przeciwko oskarżeniom, jakoby rząd niemiecki nastawał na wolność prassy w Belgji. Odpowiedni ustęp przytoczył był już belgijski minister spr. zagr. p. d'Aspremont-Lynden w d. 16 b. m. Niemcy nie chcą bynajmniej wtrącać się do wewnętrznych spraw Belgji, chcą tylko odeprzeć mięszanie się obce do spraw niemieckich. Na zakończenie nota powtarza wywód o obowiązkach międzynarodowych, jakie wypływają dla Belgji z jej neutralności. Dowodem dobrych, przyjacielskich i pokojowych zamiarów Niemiec, jest ta okoliczność, że wymiana myśli z rządem belgijskim następuje za wspólwiedzą mocarstw, które niepodległość i neutralność Belgji poręczyły.

Rady p. Bismarcka, podpisane przez posła w Brukselli, p. Perpouchera, nie doprowadzą do wojny, ale nie doprowadzą też i do kongresu, jakiego myśl niewyraźną wprawdzie jeszcze, rzuca kanclerz w swej nocie. Podobny kongres przypominający zjazdy w Lublanie i Weronie po r. 1820, odbyćby się musiał bez współudziału Anglji; przystąpienie Włoch byłoby wątpliwem, a nawet Francja mimo ogólnej wsteczności umysłów nią rządzących, z wielkiemi tylko trudnościami do narad nad ograniczeniem praw myśli wciągnąćby się dała. Podanie obu not pruskich do wiadomości mocarstw poręczających, oraz Holandji; prawdopodobne choć niedowiedzione jeszcze poparcie jakie pozyskały przedstawienia pruskie w Brukselli ze strony Austrji i sprzymierzonego z nią mocarstwa; doniesienie *Dziennika antwerpskiego* w przedmiocie spodziewanego kongresu; wreszcie ustęp noty o „utorowaniu drogi do porozumienia się wszystkich państw w równej mierze interesowanych“—wszystkie te okoliczności pozwalają przypisać rządowi pruskiemu zamiar zwołania Europy, a przynajmniej pewnej jej części, na narady choćby niekoniecznie w formie kongresu. Ale zamiar ten pozostać będzie musiał bezowocnym.

Anglicy, z tytułu poręczycieli, głównie interesowanych, Anglicy, którzy Antwerpię uważają za przyczółek swój na kontynencie Europy, muszą się stosunkowo więcej od innych narodów zajmować sprawę jaką wytoczył p. Bismarck Belgji w swych notach. Przytem rząd angielski w stosunkach międzynarodowych w ciągu dziesięciu lat ostatnich doszedł do takiej bezwładności—dzięki zasadzie nieinterwencji i duchowi fabryczno-handlowemu szkoły polityków manczesterskich—iż obywatele bardziej przewidujący słusznie niedowierzają rozumowi i energji swych sterowników i radziby się w każdym danym razie uspokoić oświadczeniami ministrów. Ministrowie wprawdzie wykręcają się, usiłują nic nie mówić—zawsze jednak prze szeroko rozwarte wrota, jakie zostawia konstytucja każdej inicjatywie indywidualnej i zbiorowej potędze myśli od czasu do czasu się cośkolwiek wyprowadzić z tajników rządu.—Dzielnym środkiem działania są dla Anglika interpelacje, o które nieraz rozbijały się już gabinety. Anglik w parlamencie czuje się prawdziwie panem nie łatwo przed wybiegami ministerjalnem i czoła uchyla.

Mieliśmy już w parlamencie angielskim dwie interpelacje w przedmiocie zatargu belgijsko-niemieckiego jedną Sandforda i O'Clerego, drugą Lewisa. Dnia 19 b. m. przyłączyły się do nich dwie nowe. W Izbie wyższej pociągnął ministra spr. zagr. p. Derbego za język lord Russel; w Izbie niższej to samo uczynił z p. Dizraelim, pierwszym lordem skarbu, deputowany irlandzki O'Reilly. Z obu cośkolwiek, choć nie wiele, wydobyto. Lord Derby zapewnił dawnego swego poprzednika, że przedstawienia pruskie w Brukselli mają ton najzupełniej przyjacielski. W całej sprawie od Anglji niczego jeszcze „formalnie“ nie żądano. Gdyby czego zażądać miano, zwróconoby się również i do innych mocarstw poręczających. O takiej ewentualności mówić już dzisiaj, byłoby rzeczą nieprzyzwoitą. Zresztą w Anglji nie znają należycie faktów, które wywołały wymianę depesz. W przekonaniu Lorda Derby opinja publiczna w Europie zbyt gorąco patrzy na sprawę i nad miarę się nią wzrusza. Co do samego zacnego lorda ten oczekuje zakończenia sprawy, bez wszelkiego zgoła niepokoju. Rząd angielski czuje się prawdziwie szczęśliwym, że może wyrazić przekonanie, iż w obecnem zajściu ani pokój ogólny ani niepodległość Belgji nie wydają się mu zagrożonemi.

Dizraeli w Izbie niższej przez samego interpelanta zmuszony był do wyjaśnienia udziału, jaki w rozwoju obecnego zatargu przyjęła Anglja. Wyznał on, że w styczniu 1874 roku, kanclerz niemiecki „zmuszony był“ uczynić Belgji pewne przedstawienia z powodu „sprzysiężeń“ między jezuitami zbiegłymi do Belgji a katolikami zamieszkałymi w Niemczech. Po pewnym czasie ks. Bismarck napomknął posłowi angielskiemu, że dobrze, byłoby gdyby Anglja poparła „przedstawienia“ niemieckie w Brukselli. W skutek tego lord Granville w rozmowie z posłem niemieckim wyraził gorące życzenie Anglji, aby między Belgją i Niemcami zniknął wszelki powód do nieporozumienia. Rząd belgijski był zawsze rozumnym i nie dawał nigdy obcym mocarstwom sprawiedliwej podstawy do zażaleń. Anglja spodziewa się, że rząd niemiecki potrafi uwzględnić stosunki kraju na wskroś katolickiego, o ile na to możność pozwoli. Nieuzasadniona jest wiadomość, jakoby Niemcy również i w ostatnich czasach zwróciły się do Anglji w tej samej sprawie. Obecnemu gabinetowi (od lutego 1874 r.) Niemcy bynajmniej jeszcze podobnego żądania nie wyraziły.

Ost. Wiadom. — Książe następca tronu niemieckiego przyjechać ma dziś do Florencji. Od 19go przebywał w Bolonji.

W Alzacji obiegają pogłoski wojenne. Władze niemieckie wykończają czemprędzej forty na około Strasburga. Korpus nadreński odbywa manewra, które niepokoją umysły.

Serbowie obchodzili d. 18 b. m. rocznicę wyzwolenia się z pod panowania Turcji (1815) i odebrania twierdz z rąk tureckich (1868).

Redaktor „Germanii“ Thieme, został aresztowany za obrazę majestatu królewskiego.

Minister Ziemiałkowski od 17 b. m. przebywa we Lwowie. Przyjmować będzie udział w naradach sejmu. Sejm odroczył się na czas świąt wielkanocnych dawnego stylu. Dotychczas obrady szły pomyślnie. Zdaje się że Cesarz przedłuży termin zasiadania do końca maja.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 22 Kwietnia, godz. 12 w poł.

Peszt 21go. Na interpellację Istoczego w Izbie deputowanych tyczących podstawy jaką rząd zachowuje względem żydów, prezes ministrów oświadczył, że rząd żadnej nie robi różnicy między wyznaniami i narodowościami, że nie będzie popierał agitacji przeciwko żydom i że z wprowadzeniem emancypacji żydów, kwestja żydowska przestała istnieć.

Bruksella 21go.— Krąży pogłoska, że Niemcy wystosowały do rządu Wielkiego Księztwa Luksemburskiego notę podobną do noty przesłanej rządowi Belgijskiemu.

CYWILIZOWANI LUDOŻERCY.

Donoszono już o rozbitkach okrętu *Euxe*, którzy w samotnej łodzi przez kilkanaście dni unoszeni falą morską, gdy blizkimi już byli śmierci głodowej, w przystępie szału zabili jednego z towarzyszy swej niedoli, aby go spożyć...

Rozbitkowie w parę godzin później wyratowani przez okręt przyjezdny, odwiezieni zostali do Singapore i stąwieni przed sądem jako mordercy.

Oto wstreszczeniu zeznania jednego z oskarżonych: „Chłopiec włoski, który został zabity, sam pewnego wieczora przedstawiał świadkowi, że najlepiej byłoby dla rozbitków, gdyby jeden poświęcił się za wszystkich, że przeto powinni losem wybrać tę ofiarę...

Świadek na drugi dzień objawił tę myśl sternikowi, lecz ten ani słyszeć nie chciał o czemś podobnem, pocem jeden z drużyny Müller, położywszy się na ziemi wołał, że umarłby chętnie w tej chwili dla ocalenia towarzyszy!

Po trzykroć nastawał na to, lecz nikt się nie odważał.

Ostatniego dnia pobytu rozbitków w łodzi, Müller drugiemu sternikowi znów zaproponował, aby wybrał losem ofiarę. Ten ulegając namowom zgodził się na to.

Nacięto kołków około 3 cale długich, które drugi sternik trzymał w ręku. Gdy najkrótszy z tych kołków po trzykroć wyciągnięty został przez włocha, ten przystał na śmierć, chociaż Müller chciał go zastąpić.

Tymczasem włoch pomodliwszy się, położył się na podłodze i wtedy Müller zarżnął go zwyczajnym scyzorykiem.

Nastąpiła wstrętna scena. Jak hyeny rzucili się wszyscy na ciało zabitego i rozszarpywali je w kawałki, spijając przytem krew... Sternik dopiero później jadł ciało zabitego...“

Wyrok sądu na tych ludożerców dotychczas niewiadomy.

— Pomieszczone mylnie w Kurjerze wczorajszym ogłoszenie Banku Dyskontowego Warszawskiego, niniejszem prostujemy:

Bank Dyskontowy Warszawski

podaje do wiadomości, że na skutek decyzji Zarządu Banku, począwszy od dnia 20 b. m., płaci:

od rachunków przekazowych i lokacyj płatnych za okazaniem, w stosunku 4% rocznie;

od rachunków przekazowych i lokacyj płatnych za 7 dni po wypowiedzeniu, w stosunku $4^1/_2$% rocznie;

od lokacyj zaś z terminem dłuższym jak trzy miesiące, lecz krótszym od jednego roku, w stosunku 5% rocznie;

od lokacyj z terminem rocznym 6% rocznie.

(2—2) —5,233—

Patentowane w Paryżu, formy papierowe oraz modele zwane Zefiry, nadchodzą ciągle, ulica Niecała Nr 6, w dziedzińcu na prawo. Wszelkie formy, na żądanie, dopasowywują się do figury i krają z miary na obstalunek z żurnalu. Tamże można dostać deseni do wyszycia dalmanów, kaftaników, tunik i t. p.

—4954—3—6

— **Kantor Korpaczewskiego** przeniesiony na ulicą Senatorską, Nr 20, wprost kościoła Śgo Antoniego.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem 8 Kwietnia r. b. otwieram

Fabrykę Kopert
i
DRUKARNIĘ POŚPIESZNĄ

w Warszawie przy ulicy Tłumackie pod Nr 643 (8 nowy)

Urządziwszy fabrykę, na sposób pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów zagranicznych, zwiedzanych przezemnie w Paryżu i Londynie, mianowicie: sprowadziwszy maszyny najnowszej i najlepszej konstrukcji, tak do druku jak i do kopert, i zaopatrzywszy się w znaczny zapas wszelkiego gatunku papieru zagranicznego i krajowego, jestem w możności zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom PP. Handlujących pod względem dobroci materjału, dokładności w wyrobach i przystępnej ceny.—**H. Y. RUNDO.** —4515 —

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2 a w Środę i Piątek od 12—1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lambl.**

—1982—112—0

W. KUHNKE

Magazyn Mód Sukien i Nowości,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 412.

Po powrocie właścicielek z Paryża zaopatrzony został w najświeższe modele: Kapeluszy, Sukien, Okryć, niektóre materjały wełniane, oraz innelekkie, jakoteż materje jedwabne na suknie, kwiaty wyborowe, kołnierzyki; krawatki, kokardy, czepeczki, (Sous-Jupes) tiurniury, wstążki, pióra, koronki, ozdoby do sukien wszelkiego rodzaju, oraz koronki Szwedzkie. 3—3 — 4814 —

PANI ANIELA CIECHANOWSKA.

właścicielka Magazynu Mód w domu Nr 49 przy rogu ulic Nowego-Świtu i Wareckiej, powróciła z zagranicy zaopatrzywszy zakład swój w znaczny dobór: Modeli, Kapeluszy, Czepków i wszelkie nowości, oraz pióra i kwiaty z najlepszych fabryk francuzkich. 3—3 — 4968 —

Piwa Bawarskie wystałe,

a mianowicie:

Żareckie, Bielawskie, Haberbuscha, Kijoka, Grochowskie, Piwo lagrowe i Bock-Bier Haberbuscha Porter Halla oraz **Miód** biały i czerwony, poleca Handel Towarów Kolonjalnych, Nowy-Świat Nr 64,

3—3 **Józef A. WINKLER.** — 4935 —

KULICZE i PASCHY

znane ze swej dobroci, jak corocznie tak i w roku bieżącym wypiekane będą w Cukierni **Jana Kadecz**, przy rogu ulic Senatorskiej i Podwala. Uprasza się o wcześniejsze zamówienia. 3—4 — 5273 —

SKŁADY HERBATY
Moskiewskiego Domu Handlowego
Nadwornych Dostawców
BAZYLEGO PERŁOWA I SYNÓW

1) **Przy ulicy Nowy-Świat, Nr 31, Główny Magazyn.**
2) „ „ **Długiej Nr 11, dom Krasińskich.**
3) „ „ **Elektoralnej Nr 10, dom Fejsta.**
4) „ „ **Marszałkowskiej Nr 44, dom Jankowskiego.**

stale są zaopatrzone w najlepsze gatunki herbaty i kawy; a szczególniej poleca się Herbatę po cenach: 1 rs. 60 kop., 2 rs. i 2 rs. 50 kop. funt, jako odznaczające się nadzwyczajnym aromatem i smakiem.

1—3 — 5428 —

KAPŁONY ROSTOWSKIE
TUCZONE

otrzymał Handel **BRACI WRÓBEL**, obok kościoła Ś-go Krzyża. 3—0 — 5312 —

Magazyn Damski
RUTKOWSKIEJ

Ulica Miodowa pod Nr 490/1,

po powrocie właścicielki z zagranicy, zaopatrzony został w znaczny dobór okryć letnich i wiosennych, sukien, dolmanów w najświeższych fasonach, jak również Kapelusze i w ogólności wszystkie przybory do toalety damskiej wchodzące. 1— — 5458 —

Nr 16
ulica Długa wprost Cerkwi
ZAKŁAD CZYSZCZENIA PIERZA I PUCHU

jak poprzednio odbywa na poczekaniu **Czyszczenie Pierza i Puchu,** pobierając od funta pierza kop. 5, pierza pomieszanego z puchem po kop. $7^1/_3$ i samego puchu po kop 10. Tamże odbywa się **sprzedaż pierza i puchu** tak zwyczajnego jako i **edredonowego.** — 4833 —

Do Handlu Galanteryjnego
J. A. WERNICA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła św. Anny, nadeszły:

Parasolki półdeszczówki w wielkim wyborze, Parasolki małe alpagowe i jedwabne, **Perasole** męzkie od słońca i deszczowe, **Umbrelki** najnowszych fasonów, **Laski** oliwkowe i naturalne, tanie, **Szpicruty** zwyczajne i fiszbinowe oraz wszelkie **wyroby skórzane wiedeńskie** od tanich **Portmonetek** do wykwintnych **Sakwojaży** z Necesserami. 4—6 — 4532 —

JULIENNE

Włoszczyzna francuzka, prasowana i suszona, w paczkach różnej wagi, w pudełkach blaszanych lub wielkich taflach, **Śliwki** francuzkie Impériale, w puszkach blaszanych różnej wielkości, sprowadził

Skład Ant. Stępkowskiego

5—6 — **i takowe poleca.** — 4622 —

SALON, POKÓJ I PRZEDPOKÓJ

umeblowane, zaraz do odnajęcia. Chmielna Nr 26. Wiadomość u stróża od godziny 12 do 5 po południu. —787—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

LOKAL,

składający się z salonu, 2-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i wszelkiemi wygodami na 6 tygodni od 15 Maja.—Tamże jest do sprzedania **FORTEPIAN** w dobrym stanie fabryki Bucholtza, Konsola antyk z bronzami i lustrem, Serwantka ślicznego fasonu oszklona z lustrem, Lustro antyk w złotych ramach, Obrazy olejne dobrego pendzla, Porcelana, Bronzy, Muszle, Minerały i inne przedmioty ozdobne. Przy ulicy Długiej ostatnia sień przy Kościele Paulińskim Nr 3 nowy na 1-em piętrze w sieni od frontu 4—4 — 4841 —

Nagrody Rubli sr. Trzy.

Znikły w domu prywatnym **Dwa pęczki KLUCZY po pięć w każdym od pięciu podwójnych Szaf bibljotecznych** z napisami na tabliczkach drewnianych.

Na kluczach wypiłowane kreski odpowiednie numerom szaf.

Znalazcy, któryby raczył złożyć je w Redakcji Kurjera Warszawskiego, zapewnia się **POWYŻSZE WYNAGRODZENIE.** 1—2 — 7431 —

ZNACZNA

PARTJA KWIATÓW

do nabycia. Wzory tychże obejrzeć można w Magazynie W-nej **Witkowskiej.** Nowy-Świat Nr 25.

3—3 — 5132 —

Magazyny pod firmą
W. i E. Wilczyńskie

przy placu Teatralnym Nr 7 i przy ulicy Czystej Nr 2, po powrocie właścicielek z Paryża, zaopatrzone zostały w znaczny wybór **Kapeluszy, Okryć i Sukień**, tak zagranicznych, jakoteż własnego wyrobu. 3—3 — 5134 —



OSTRYGI
HOLSZTYNSKIE I OSTENDZKIE

codzień świeże, poleca HANDEL

A. STĘPKOWSKIEGO, 16936

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 22 Kwietnia 1875 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały rs. 5 kop. 90				
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 50				
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 07				
Austrjackie floreny w bil. k. 66				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	50	95	20
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	95	50	95	20
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	92	30	92	—
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	88	35	88	05
„ „ „ „ II s.	88	—	87	70
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	95	79	65
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	—	98	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . (	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl . . (	198	50	—	—
„ „ „ „ z r. 1866. . (	194	50	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . (				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	91	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	73	—	72	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	156	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	118	—	117	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	272	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz-Łodzkiej.	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. — kop. — rs. — k. —

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $132^1/_3$.

Od Likwidacyjnych kop. $156^2/_3$.

Od Listów Zastawnych nowych kop. $166^2/_3$.

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop $29^1/_6$.

Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 50 rs. 106 k. 20

Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. $25^1/_2$ rs. 7 k. $23^1/_2$.

Paryż; Weksel 2 m. za300 fr. rs. 87 kop. — rs. 86 k. 70

Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 20 rs. — k. —.

Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs., — żądano rs.—.

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c 7.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano ciepła st. 4.22, w południe ciepła st. 3.84. Barometr 745 mm. (W. Deszcz).

— Dziś do egzemplarzy Kurjera Warszawskiego, ekspedjowanych za pośrednictwem poczty, dołącza się wykaz Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wylosowanych w dniu 1 i 2 b. m.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kujera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (newy5). — Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 87.

Dnia 22 Kwietnia 1875 roku. *Czwartek.* *Dnia 10 (22) Kwietnia 1875 roku.*

DO KSIĘGARNI W. M. ISTOMINA

w Warszawie,

nadeszła z Petersburga książka pod tytułem:

USTAWA REORGANIZACJI SĄDOWEJ

w Królestwie Polskiem.

Najwyżej zatwierdzona 19 Lutego 1875 r.

Książka ta zawiera w sobie wszystkie nowe postanowienia o Reorganizacji Sądowej w Królestwie Polskiem, dopełnione i objaśnione właściwemi artykułami Ustawy Sądowej z roku 1864, oraz Prawa Cywilnego z roku 1825, Kodeksu Cywilnego, Prawa Hypotecznego etc. ect. Cena Rs. 1, z przesyłką pocztową Rs. 1 kop. 20. 3—3 — 5013 —

NAKŁADEM KSIĘGARNI

E. Wende i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a.

opuściło prassę dziełko pod tytułem:

Listy z podróży po Grecji i Sycylji,

przez

H. BARTSCHA,

ozdobione widokiem Ateńskiej Akropoli str. 260, Cena **rs. 1 kop. 20.** Tegoż autora wyszły w roku 1873 **„Wspomnienia z podróży do Jerozolimy i Kairu** (1861) str. 293 i są do nabycia w tejże Księgarni po cenie **rs. 1.** Powyższe dziełka sprzedają się we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. —3999—7—10

Nakładem Składu Nut Muzycznych

Ungra i Banarskiego,

przy ulicy Krakowskie - Przedmieście Nr 443 (71), naprzeciw Resursy Obywatelskiej, wyszły na fortepian:

MARGERITA

Polka Trotteuse, z tematów opery **MAŁY FAUST, Herrego,** oraz

Kaliszanin Mazur,

ofiarowany WP. **Emilji Niemojowskiej,** przez byłego towarzysza jej Ojca P. R., kompozycje te wykonane w Dolinie Szwajcarskiej przez orkiestrę A. Sonnenfelda, powszechnie się podobały. Egzemplarzy **po cenie kop. 22½,** nabyć można we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. —4519—2—2

W dniu 16 (28) Kwietnia 1875 r., o godzinie 10-tej rano, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nrem 549, sprzedawane zostaną przez publiczną licytację, w drodze relicytacji,

DOBRA ZIEMSKIE

Kamienna-Wola,

w okręgu Opoczyńskim, gub. Radomskiej położone, obejmujące przestrzeni gruntu około włók 28. Na gruncie dóbr tych, odległych od Opoczna wiorst 23, od Grójca wiorst 49, od Warszawy wiorst 98, a od szosy wiorst 3, znajdują się liczne zabudowania gospodarskie, gleba dobra, żytnia i pszenna. Licytacja rozpocznie się od summy rs 6,743 kop. 33⅓, a vadium do tej licytacji wynosi rubli 1,500. Bliższe objaśnienia powziąć można u podpisanego, sprzedaż kierującego Patrona.

Leon Alojzy Rotwand,

ulica S-to-Jerska Nr 24 nowy.
—5274—2—3

W dniu 11 (23 kwietnia 1875 roku o godzinie 2 południa, sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym tutejszym w wydziale I

NIERUCHOMOŚCI.

Nr 379A i 379B, w Pradze pod Warszawą, przy wale ochronnym położone, składające się z domu drewnianego piętrowego i innych zabudowań, oraz placu łokci kwadr. 8594¼. Licytacja obu tych Nieruchomości łącznie rozpocznie się od summy rs. 3231 kop. 78, jako powtórnie o ¼ część zniżonego pierwotnego szacunku, taksą biegłych wykrytego. Dochód netto wynosi rsr 600. Na wadjum złożyć należy rsr. 750.—Bliższe objaśnienia i warunki przejrzeć można w kancellarji Pisarza Trybunału i u podpisanego podpisanego popierającego Obrońcy. Antoni Osuchowski. Patron. Ulica Miodowa Nr. 3. 4909—5—5

W dniu 14 (26) Kwietnia r. b., o godzinie 1-ej i ¾ z południa, w Trybunale Cywilnym w Wydziale IV, sprzedaną będzie

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nrem 17, wraz z ogrodem, w m. Nowym-Dworze położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 730 kop. 49½. Vadium rs. 600.—Zbiór objaśnień i warunków, przejrzeć można w Kancellarji podpisarza Trybunału Wydziału IV, u podpisanego Obrońcy, sprzedaż popierającego, przy ulicy Długiej pod Nrem 16.

Ksawery Smoleński, Patron.
—5111—3—3

W dniu 16 (28) Kwietnia r. b., o godzinie 2-ej z południa sprzedaną będzie w drodze działów w Wydziale 2gim tutejszego Trybunału Cywilnego pod Nr. 549, przed W-nym Restorfem Sędzią Trybunału delegowanym,

Nieruchomość

Nr 1347 lit. E., przy ul. Mazowieckiej w Warszawie położona, złożona z domu frontowego i oficyn, obejmująca łokci kwadratowych placu 3731. Sprzedaż odbywać się będzie przez publiczną licytację, która się zacznie od summy rsr. 21,673 kop. 62 jako szacunku o ¼ część zniżonego. Vadium wynosi rs. 1,500. O bliższych objaśnieniach i warunkach licytacyjnych powziąść można wiadomość w Kancellarji Pisarza Trybunału wydziału 2go i u podpisanego Obrońcy, sprzedaż popierającego, przy ulicy Długiej pod Nr 30 nowym zamieszkałego.

—5262— **Emil Marx, Patron.**

Nauczycielka Polka,

która kończyła nauki w jednym z wyższych zakładów za granicą, posiadająca język francuzki i niemiecki tak jak ojczysty, oraz w wyższym stopniu muzykę, poszukuje posady za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej,** — ulica Długa Nr 21, 1-e piętro od frontu.—Tamże są Francuzki i Niemki różnego stopnia wykształcenia, do natychmiastowego umieszczenia. —5327—2—2

TANIOŚĆ ELEGANCJA

TELEGRAM

Na wiosenny i letni sezon, otrzymałem wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich i francuzkich materjałów, **Ubiory Męzkie,** oraz **Ubiorki** dla dzieci od lat **2** do **10.**

CENNIK (Preis-Curant):

Jesienne Sak-Palto, od **12** do **22** rs.—Letnie sak palto, od **12** do **20** rs.—Letnie garnitury, od **14** do **25** rs.—Czarne fraki, od **16** do **22** rs.—Czarne tużurki, od **16** do **24** rs.—Czarne żakietowe garnitury, od **22** do **28** rs.—Ubiorki dla dzieci od **5** do **7** rs. **50** kop.—Sak paltka dla dzieci od **6** do **9** rs.—Granatowe bluzy do konnej jazdy od **8** rs.—Kurtki do polowania, od rs. **8.** — Szlafroki dubeltowe od **10** do **18.**—Spodnie różnych gatunków od **4** rs. do **7** rs. **50** kop.—Angielskie płaszcze gumowe **10** rs.—Angielskie burki, od rs. **12** do **20** rs.

E. SAMET,

KRAWIEC Z WIEDNIA, **Stefansplac Nr 2.**

Obecnie w **Warszawie.—Ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Epsztejna, obok Resursy Kupieckiej.**

16—0 —4309—

Potrzebną jest zaraz

NAUCZYCIELKA

z początkowem wykształceniem i muzyką. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej Józefy Kizler, ulica Królewska Nr 13.—Tamże są potrzebne **Bony Niemki.** —5283—2—3

Rodzice lub Opiekunowie

życzący umieścić jednę lub dwie panienki do wspólnej nauki całodziennie, gdzie cały kurs nauk wykładany, a mianowicie języki: niemiecki, francuzki, rossyjski i polski z literaturą, nauki klasyczne w języku rossyjskim i francuzkim, ciągła konwersacja w tychże językach, z zapewnieniem troskliwej opieki i wygód; wiadomość powziąść mogą przy ulicy Podwale Nr 24 nowy 2 piętro Nr 12 mieszkania. 5000—3—3

Oficer zajmujący się od lat kilku pedagogiczną czynnością, **przygotowuje młodych ludzi do egzaminu** dla otrzymania prawa trzeciego stopnia **przy wejściu do służby wojskowej,** również sposobi i do innych wojenno-naukowych zakładów. Dla porozumienia uprasza się o zgłoszenie, listownie lub osobiście od 5ej do 7ej po południu. Cena lekcji jednorazowej najniższa rs. 1. Dom Wojennego Zarządu Nowy-Świat Nr 65, mieszkania Nr. 4, zapytać stróża w dużej bramie. 4640—3—6

OSOBA

młoda, średniego wzrostu, kompletnie obeznana ze sprzedażą damskich ubiorów i mówiąca po francuzku, może znaleść pomieszczenie zaraz w Magazynie Bławatnym **Jana Thonnes.** —5425—1—3

OSOBA

w średnim wieku, pochodzenia i wykształcenia wyższego, pragnie umieścić się w charakterze zastąpienia Matki dzieciom, i gospodyni domu, a jako praktyczna tak w wychowaniu dzieci, jako i w gospodarstwie wiejskim czy miejskim, nie zawiedzie zobowiązania, co stwierdzić może parułetnim świadectwem i patentami. Wiadomość Nowe-miasto czyli ulica Freta Nr 12/358 2gie piętro. Tamże jest Osoba do lekcji prywatnych i muzyki. 5415—1—3

OSOBA

uzdolniona do kierowania ukształceniem, jadąca do Ciechocinka z dniem 1 Czerwca r. b. do wód pragnie wziąść jedną lub dwie panienki potrzebujące tam jechać w opiekę. Wiadomość przy ulicy Hożej pod Nr 8, mieszkania Nr. 3 5420—1—3

OSOBA

posiadająca rossyjski język, poszukuje obowiązku Rządcy domu, Kassjera, albo coś odpowiedniego, przy dużych składach lub fabrykach; odpowiednia kaucja może być złożona Ulica Zielna Nr 5, mieszkania 19. —5413—1—3

PANNA

do kroju uzdatniona, w krawieczyznie, szyciu maszynowem, potrzebna jest zaraz. Ulica Niecała Nr 6, w podwórzu na pierwszem piętrze, gdzie znak na ganku. Tamże potrzebne są **Panienki do nauki.** —5402—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podręczne, do szycia sukien damskich, mogą być z życiem lub bez. Ulica S-to Jerska Nr 12, mieszkanie stróż wskaże. —5438—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do krawieczyzny, kompletnie uzdatniona. Ulica Graniczna Nr 9, mieszkania 10. —5465—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do Strojów i Kapeluszy Ryżowych; wiadomość w Magazynie, ulica Długa Nr 592, nowy 5, (przy kościele S-go Ducha). —5451—1—1

MŁYNARZ

parowego młyna, wykwalifikowany w Wiedniu i Peszcie, od lat 10 w tutejszych młynach, jako Nadmłynarz zajęty, obeznany z wyrobem mąki w najpiękniejszych gatunkach, oraz kaszki pszennej, perłowej i jęczmiennej łamanej, za które na Wystawach w Paryżu, Wiedniu i Warszawie, przyznane zostały medale,—poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość bliższa osobiście lub drogą korrespondencji w Warszawie. Ulica Karmelicka Nr 13, u Rządcy domu. —5157—2—3

W dniu 14 (26) Kwietnia r. b. czyli w poniedziałek o godzinie 1½ z południa w Trybunale Cywilnym w Warszawie wydziale III przed delegowanym sędzią Stachurskim, sprzedaną zostanie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr 2284 przy ulicy Miłej Nr 5 nowy, licytacja od summy rs. 18771 kop. 29½, wadium rs 2000. Warunki przejrzenia być mogą w Trybunale, lub u podpisanego.

Feliks Chruszczakowski, adwokat, ulica Długa Nr 6 nowy, 542 dawny. 5447—1—1

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę w mieście Gostyninie

DOM

parterowy masyw murowany, składający się z 12 pokoi, 3 kuchni, piwnicy i gospodarskich zabudowań, nowo fundamentalnie i elegancko odrestaurowany; z prawem korzystania z miejskich lasów składających się z dziesiątyn 1770 (włók 118), drzewa opałowego i budulcu corocznie. Miasto położone w leśnej pozycji korzystnej dla zdrowia, osób wiekowych i szanujących spokój, jako też dogodne z powodu taniości produktów. Nabyć można za przystępną cenę za gotówkę, lub na zamian na dom w Warszawie. Wiadomość na Wareckim placu w gmachu pocztowym u Adolfa Strojnowskiego. 5466—1—2

OSOBA

posiadająca patent na stopień Nauczycielki, życzy sobie udzielać nauk początkującym dzieciom, oraz muzyki. Ulica Ogrodowa Nr domu 17 nowy, a mieszkania 25, na 1-m piętrze w oficynie.—Tamże potrzebna jest **Panna** do szycia na maszynie. —5445—1—3

Potrzebna jest w domu żonatym w Warszawie **OSOBA** do pielęgnowania dziecięcia, mającego rok jeden. Koniecznem jest umieć chociażby trochę po francuzku. Pensja roczna 150 rs. stół, mieszkanie i opranie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Marja Dąbrowska. 5462—1—1

Do Rejenta na prowincją,

potrzebny jest **Pisarz,** umiejący pisać za dyktowaniem po rusku i po polsku. Życzący zechce zgłosić się na ulicę S-to Jerską Nr 22, mieszkania 18, zawsze po południu od godziny 2 do 4 ej. —5463—1—3

Dla Jeometry przysięgłego, zamieszkałego w jednem z miast gubernialnych, mającego ciągłą i bardzo rozległą praktykę mierniczą,

Potrzebny jest

uzdolniony pracownik,

mogący samodzielnie wykonywać pomiary, bądź stolikiem, bądź bussolą, który pod dogodnemi dla siebie warunkami, znaleść może ciągłe na lat kilka zajęcie. Adres: A. Baudouin de Courtenay (po rosyjsku: Boduen de Kurtene) w Radomiu, —5456—1—2

Rs. 10,000

potrzebne jest na hypotekę majątku ziemskiego, położonego w okręgu Błońskim, zaraz po Towarzystwie Kred., oberie kończącem się; pożądaną byłaby summa nieletnich; wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr domu 47, mieszkania 26, każdodziennie do godz. 11-ej z rana.—Bez pośrednictwa. —5443—1—3

Zaraz potrzebnym jest

CHŁOPIEC

do usługi przy sklepie; wiadomość przy ulicy Niecałej, w Magazynie Galanteryjnym Ruskich towarów. —5421—1—1

MAMKI

młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Żórawiej Nr 11, u Akuszerki. —5399—1—1

Jest do sprzedania

OKRYCIE

aksamitne koloru mordorowego na wacie z obłożeniem czarnem atłasowem, za bardzo niską cenę. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 3 w składzie świec i mydła p. Rakiska. 5406—1—3

Na nadchodzącą **WIOSNĘ,** *wielki dobór*

PARASOLIKÓW

damskich,

od słońca, tudzież **Parasoli deszczowych,** w najrozmaitszych gatunkach, przygotowała fabryka **A. Wojny,** w dziedzińcu domu Roeslera Nr 451 —3234—7—9

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 8 (20) Maja r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna in minus, na dostawę z Szwecji, a mianowicie z o-kolic Chrystjanji, 311 sążni kwadratowych granitu kostkowego, do urządzenia bruku w M. Warszawie, od 24 rub. 48 kop. za sążeń kwadratowy.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej. 1—3 — 5392 —

GÓRALE i GÓRALKI

Jeszcze jest 50 Kosiarzy do ulokowania, zatem ktoby z JW. i WW. Obywateli Ziemskich potrzebował, raczy wcześniej nadsyłać swoje zamówienia, pod adresem:

NASSALSKI

w Warszawie ulica Trębacka Nr 7, 1-sze piętro od frontu.—Nassalski.
—5067—2—2

MAMKA

młoda, brunetka wiejska, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki, przy ulicy Złotej Nr Nr 3 nowy, obok fabryki Laferme.
—5308—2—3

W Fabryce Maszyn do szycia

J. Taycherta

są do nabycia maszyny czapnickie (ulepszone), tamże przyjmują się reperacja maszyn do szycia wszelkich systemów. Ulica elektoralna Nr 7. 5259—2—3

Potrzebną jest na wieś

Panna służąca

mówiąca po niemiecku i jeżeli można po polsku, znająca się na krawieczyznie. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 3 nowy, mieszkania Nr 15. 5367—1—3

Są do sprzedania:

Trzy **Szafy** orzechowe, rozbierane, nowe, dobrej roboty i Trzy **Stoliki** do kart, mahoniowe, szab., za cenę umiark. — Przyjmuje się także wszelkie **obstalunki wyrobów stolarskich,** jako to: sklepowe, budowle, odnawianie mebli i stoliki z przykryciami i bez, do szycia maszyn, wszelkich fabryk.—Bednarska Nr 13 nowy, u Stolarza

S. Piekarskiego.

—5145—3—3

Do sprzedania

LANDO,

mało używane, silnej konstrukcji, fabryki Hessego, za cenę rs. 650, oraz **dwa miedzioryty** (koperszty chy) dawnych mistrzów włoskich za rs. 30. Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego. —5301—2—3

Wydociągi i zlewy z kompletnem urządzeniem.
Watterklozety różnych systemów;
Pompy najrozmaitszych konstrukcji;
Studnie murowane i drewniane;
Swidrowe roboty różnej średnicy;
Sikawki pożarne i ogrodowe;
Dreny angielskie różnej średnicy, oraz roboty drenarskie i inne w zakres hydrauliki wchodzące, wykonywa tak w Warszawie jako też w Cesarstwie i Królestwie

SPECJALNA FABRYKA HYDRAULICZNA

ulica Cicha przy Tamce Nr 2843 (6). **S. Mizerski.** 4642—4—18

POLECAM **SKŁAD** MÓJ

zaopatrzony zawsze w wyborne

PŁÓTNA

wszelkiej szerokości, a mianowicie:
Bilefeldzkie
Angielskie,
Austrjackie,
Szląskie,
Finlandzkie,
jak również:
w **Ręczniki,**
Obrusy,
Serwety,
Chusteczki,
Nakrycia na **6, 12, 18 i 24** Osób i t. d.

w gatunkach znanej dobroci, po cenach tanich lecz stałych.

F. Biernath

Ulica **Senatorska** Nr **22**, dom W-go Józefa Epstein. —1337—22—30

MAN BRAUCHT

ein fixses deutsches Dienstmädchen mit Attestat; Europäischer Hotel Nr 11. Jeden Tag zu kommen um 7 uhr Abends. Ohne fragen der Dienstleuten.
2—3 — 5295 —

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli,

składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu; wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 52, u Tapicera. —5055—3—6

Są do sprzedania za przystępną cenę dwa

Garnitury Mebli

jeden nowy machoniowy brakatelą kryty, drugi używany także kryty brakatelą i szafa oszklona politerowana zdatna do sklepu, używana, przy ulicy Śliskiej Nr 1 nowy u stolarza F. Libuda. 5016—3—3

Jest do sprzedania:

lub zamiany na dom w Warszawie majątek ziemski dziesiatyn 412 (włók $27^1/_2$) w gubernii Płockiej, między Sierpcem a Drobinem, od Płocka mil 4, bliższa wiadomość ulica Solec Nr 42, mieszkania 5, lub w Płocku u W Chełmickiego urzędnika powiatu. 5049—3—3

Dwie Szafy

z szufladami, oraz z utensyljami, przydatne do **Sklepu** z Wiktuałami, są do odstąpienia za pomierną cenę. Bliższa wiadomość w domu pod Nrem 19—17 nowym, na rogu Leszna i Orlej, w mieszkaniu Nr 27, w oficynie na 2-m piętrze. —5444—1—3

Kto ma do sprzedania spokojnego pod dziecko ujeżdżonego

KUCA,

zechce adres swój nadesłać na ulice Nowy-Świat Nr 37, mieszkania 3. —5460—1—6

---

125 lat doświadczony!

Anateryn, woda do płukania zębów,

Dr J. G. Popp, c. król. nadwornego dentysty w Wiedniu, cieszy się z powodu swoich wybornych przymiotów europejską sławą, każdy używający jej regularnie, przyzwyczaja się do niej.
Cena butelki rs. 1 kop. 20.

Anaterin-pasta do zębów Dr Popp,

Piękne, delikatne mydło na zęby, do pielęgnowania tychże.
Cena puszki kop. 80.

Roślinny Proszek na zęby.

Oczyszcza zęby, oddala uciążliwy kamień, osadzający się na zębach.
Cena pudełka kop. 50.

Plomba do zębów Dr Popp.

za pomocą której każdy sam sobie może zaplombować zęby.
Cena kop. 50.

Nabyć można w aptekach znajdujących się w Rossji, w Warszawie u pp. A. Centnerszwera et Comp., u Śniechowskiego przy ulicy Nowo-Senatorska Nr 477 i u Ludwika Spiessa, w Wilnie: u Zajślera; w Olkuszu: u Chruśsickiego aptekarza utrzymującego Skład mater. aptecz., u Aleksandra Koch, Nowo-Senatorska.
1—10 — 5414 —

CZTERY KOTŁY

parowe,

systemu Kornwalla do sprzedania. Każden kocioł średn. $7^1/_4$' stopy, dług. $39^1/_2$ stopy powierzchni ogrzew. 1236' stóp kwadr. z dwoma rurami ogniowemi, każda 33 cale małych, waży 537 ctr. Bliższą wiadomość udzieli p. Max Wilke w Warszawie, ulica Czerniakowska Nr 59. —5290—2—4

Kaukazki Magazyn

Hodżejnatowa & Comp.

Ulica Królewska Nr 1,
(dom Ks. Wachwachowa, dawniej Beyera)
Znowu otrzymałem znaczny wybór

Perskich Materji

jedwabnych, jako to: Bursa, Kanaus, Mów Guliszamama i Tormaloma, w pasy, w kratedzki i jednokolorowe w różnych kolorach, a także i czarny Faj Perski.

Wszystkie tu wymienione towary, sprzedają się po jaknajumiarkowańszych cenach, tak, że daleko taniej aniżeli przedtem. —5204—2

Do wynajęcia od 1 Lipca 1875 r., w domu pod Nr 1 nowym przy ulicy Smolnej

LOKAL

na 2 piętrze, z urządzeniem gazowem, wodociągiem i waterklosetami, składający się z 8 pokoi przedpokoju, kuchni i innemi wygodami gospodarskiemi, ze stajnią i wozownią lub bez takowych. Wiadomość u Rządcy w tymże domu. 5257—2—3

MIESZKANIE

w każdym czasie do wynajęcia, Salon i Pokój duży od frontu, z balkonem pożądnie umeblowany, z przedpokojem, na rogu Bracki i Nowogrodzkiej Nr 1; wiadomość z bramy na lewo, 2 piętro Nr 6. —5347—2—3

W każdym czasie do wynajęcia

3 POKOJE

pojedyńczo lub razem, z umeblowaniem i usługą, miesięcznie lub kwartalnie, na żądanie można mieć stół na miejscu. Ulica Królewska Nr domu 5, mieszkania 6, na pierwszem piętrze od frontu. —4970—2—3

Do najęcia od 1go Lipca, przy rogu ulicy Żórawiej i placu Ś-go Aleksandra Nr 1/1630 na 1 piętrze **7 pokoi** z balkonem, w ich liczbie duży salon o 3ch oknach, obszerny przedpokój, kuchnia, i wszelkie dogodności. Lokal ciepły i suchy, **4 pokoje,** przedpokój, kuchnia na dole. **1 pokój,** przedpokój, kuchnia. 5071—2—3

Jest do odnajęcia od 1 Maja

POKÓJ

z meblami lub bez takowych.—Nowy-Świat Nr 64, róg ulicy Ordynackiej, wejście od tejże ulicy, 2-gie piętro, Nr 14 mieszkania. —5383—2—2

Letnie mieszkanie

pięć wiorst od stacji drogi żelaznej Pruszków, zaraz jest do najęcia, w domu w ogrodzie położnym; lokal może być wynajęty z meblami; wiadomość powzięść można w domu pod Nr. 10/252 ulica Freta, na 3 m piętrze, Nr 7 mieszkania. —5448—1—3

LOKAL

składający się z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służących, spiżarni, pralni, jest do wynajęcia przy ulicy Żórawiej Nr 27 nowy, na pierwszem piętrze. Bliższa wiadomość na miejscu. —5416—1—3

Ktoby miał do wynajęcia na miesiąc Maj

MIESZKANIE,

składające się z trzech pokoi umeblowanych, jasnych, na 1 piętrze, na ulicy niezbyt oddalonej od ulic głównych, zechce się zgłosić: Ulica Widok Nr 17, mieszkania 3, 1 piętro. 5440—1—1

Jest do wynajęcia

Mieszkanie Letnie,

od 1 do 3 pokoi z kuchnią, ogród spacerowy i fruktowy, za Wolską rogatką wieś Koło na Górczewskiej drodze Nr 46, przytem taż kolonja jest do sprzedania; wiadomość ulica długa Nr 13/589 do rządcy domu Filipowa. 5430—1—3

LOKALE

są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Szczygłej pod Nr 6 pol. na parterze dwa pokoje przedpokój i kuchnia, na 1 piętrze, 3 pokoje przedpokój i kuchnia. 5407—1—3

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 3

na Bawarję Lokal

parterowy, z 4 ch pokoi składający się; wiadomość na miejscu u Rządcy domu.—5429—1

Do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE,

na pierwszem piętrze z balkonem, duże i wejście oddzielne. Wiadomość: Ś-to Krzyzka Nr 31, mieszkania 2. —5436—1—1

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

z meblami, w bliskości Warszawy, przy stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; wiadomość u Zarzeckiego w Banku Polskim. —5433—1—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana

3 POKOJE,

przedpokój, kuchnia, piwnica i z wspólną górą, z ogrodem lub bez, na Chłodnej Nr 33; wiadomość u właścielki domu. —5422—1—3

Jest do wynajęcia

Dwa Pokoje,

na dole od Ś-go Jana; przy ulicy Żabiej, w domu W-go Janasza, dowiedzieć się można w składzie mąki, w tymże domu.—5454—

Jest do wynajęcia na czas letni

Sklep

przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu W-go Bogka Nr 477a, wiadomość u stróża. 2—3 — 5318 —

Do wynajęcia od 1 Maja do późnej jesieni

Dom cały

na letnie mieszkanie na wsi, w bliskości Warszawy $1^1/_2$ godz. drogi z Warszawy, na miejscu, od kolei Terespolskiej mila drogi, w bardzo malowniczem położeniu środka w ogrodzie po nad rzeką i stawami, składający z trzech pokoi, przedpokoju kuchni. Wiadomość ulica Senatorska Nr. 497 w kantorze Loterji Adolfa Landau. 5245—2—3

Na rogu Prostej i Wroniej Nr 4, 1171b do najęcia od 1 lipca r. b. na letnie lub stałe

MIESZKANIE

dom drewniany, staranie utrzymywany o siedmiu pokojach z kuchnią, piwnicą, komórkami oraz obszernym ogrodem owocowym. Mieszkanie może być podzielone. Cena roczna rs. 500, w razie potrzeby może być dodaną stajnia i wozownia. Stróż wskaże, bliższa wiadomość na Złotej Nr. 18 u dzierżawcy domu. 4901—3—3

W domu Nr 18 ulica Bednarska, 3-ci dom od Krakowsk.-Przedmieścia jest do wynajęcia

pięć Pokoi

dużych, w domu frontowym na 1-em piętrze z balkonem, przedpokojem, kuchnią, 2-ma zachowaniami, wygódką, piwnicą, zachowaniem na górze i górą wspólną, 2 pokoje w oficynie na parterze, z przedpokojem i kuchnią, piwnicą i drwalnią. —5293—2—6

Sklep wiktuałów,

kramarszczyzny, dystrybucja i materjały piśmienne, jest do odstąpienia w korzystnych warunkach w każdym czasie; wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 36, mieszkania Nr 14. 4556—3—3—

Jest do wynajęcia od 1 Lipca

Sklep obszerny,

z oknem wystawowem, przy tem mieszkanie składające się z 4 lub 2 pokoi; wiadomość w Składzie Futer przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie, J. Kacperskiego. —5311—2—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją,

za cenę umiarkowaną, z przyczyny wyjazdu. Ulica Chłodna Nr 25. —5441—1—3

Dnia 6 (18) b. m. około godziny 4 po południu przy ulicy Długiej w przejściu od cerkwi do pierwszej bramy domu Nr 15/588

Zgubiono 100 rsr.

w papierach 25 rublowych. Łaskawy znalazca raczy takowe złożyć w Red. Kur. Warsz. 5298—2—3

Dnia 18 Kwietnia b. m. zgubiłem

WEKSEL

in blanko z dnia 17 Kwietnia r. b. na summę rsr. 450 bez terminu, z podpisami J. M. Portugalski, upraszam o oddanie go za nagrodą do A. Goldberga na rogu Żelaznej i Krochmalnej Nr 33 nowy, gdyż żadnej korzyści z tegoż weksla nie będzie miał, ostrzeżenie i właściciela uczynione. 5255—3—3

Dnia 19 b. m. w poniedziałek o wpół do 7ej wieczorem z dorożki na Marienszstadcie wypadła

Skórzana czarna torba

z rękojeścią, w niej prócz różnych szczotek fezu czapeczki tureckiej próbek zboża, narzędzi do ubrania, była druga z dokumentami bardzo dla mnie ważnemi; listami zastawnemi, dowodami bankowemi, których numera jak wiadomo są ogłoszone, zatem tylko z gotówki kilkudziesięciu rubli znalazca mógłby skorzystać, a takowe które się tam znajdują dla znalazcy bez wykrywającego przeznaczam, który zechce oniesć do mnie zamieszkałego w hotelu Polskim, na ulicy Długiej pod Nr 13, lub dać znać Policji. Widziano zaraz śmieciarkę niosącą ową torbę Furmańską ulicą. 5427—1—1

Nagrody Rs. 2.

W dniu 20 b. m. wieczorem, przechodząc ulicą Ś-to Jerską na ulicę Freta Szeroką, zgubiono kolczyk z małych kamyków w guście emalji układanych w złoto oprawnych. Znalazca zechce łaskawie takowy zwrócić do mieszkania Edwarda Tingle na ulicę Freta Szeroką pod Nr 11 nowy na na 3 piętro.

Nagrody Rs. 3.

Mały Piesek Pinczer, koloru żółtego (szamoa), zginął z mieszkania przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 4, piętro 1-e. Kto go znajdzie i odda, otrzyma powyższą nagrodę. —5464—1—1

PIES

wyżeł, maści ciemnej, przybłąkał się. Właściciel odebrać go może za udowodnieniem i za zwrotem kosztów ogłoszenia i utrzymania. Wiadomość w redakcji. 5370—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).—

Дозволено Цензурою.